



Sygn. akt II ZOW 24/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Wojciechowski

Ławnik SN Jolanta Jarząbek

Protokolant Karolina Majewska

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla
szczecińskiego okręgu regionalnego prokurator Magdaleny Blank

w sprawie prokuratora w stanie spoczynku E. J.

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej

na rozprawie w dniu 11 stycznia 2023 r.

odwołania obwinionego

od wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2021 r., sygn. akt II DOW 46/21

- 1. utrzymać w mocy zaskarżony wyrok;**
- 2. kosztami postępowania odwoławczego obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym orzeczeniem z dnia 18 maja 2021 r., sygn. akt PK I SD 8.2021, uniewinnił obwinionego prokuratora w stanie spoczynku Prokuratury Rejonowej w C.– E. J. obwinionego o to, że:

w okresie od 27 listopada 2018 r. do 28 lutego 2019 r. będąc prokuratorem Prokuratury Rejonowej w C. w stanie spoczynku złożył na etapie postępowania prowadzonego przez Straż Miejską, a następnie w toku postępowania wyjaśniającego o sygn. RP IV RD 6.2019, budzące wątpliwości oświadczenia dotyczące istotnych okoliczności związanych ze sprawcą wykroczenia, ujawnionego w dniu 25 września 2018 r. w W. przy ul. [...], polegającego na zaparkowaniu samochodu marki H. o numerze rejestracyjnym [...] w miejscu obowiązywania zakazu zatrzymywania się, tj. z naruszeniem zakazu wynikającego z ustanowionego w tym miejscu znaku „B-36” twierdząc stanowczo, że to on dopuścił się popełnienia przedmiotowego wykroczenia, a następnie w toku prowadzonego przeciwko niemu postępowania dyscyplinarnego pismem z dnia 24 kwietnia 2019 r. mając świadomość odpowiedzialności dyscyplinarnej związanej z wyjaśnieniem istotnych okoliczności dotyczących popełnionego wykroczenia, przedstawił odmiennej treści stanowisko, zaprzeczając swojemu sprawstwu, co świadczy o instrumentalnym traktowaniu składanych w tym, w trybie art. 154 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze oświadczeń z dnia 27 listopada 2018 r. i 28 lutego 2019 r., mających istotne znaczenie dla ustalenia okoliczności związanych z zaistniałym wykroczeniem, a tym samym przedłożył oświadczenie niezgodne z rzeczywistym stanem, w celu uniknięcia odpowiedzialności za zaistniałe wykroczenie przez osobę za nie odpowiedzialną, czym uchybił godności prokuratora, a tym samym dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego z art. 137 § 1 pkt 5 w zw. z art. 127 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze w zw. z art. 104 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Odwołanie od powyższego orzeczenia złożyła p.o. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla szczecińskiego okręgu regionalnego – prokurator M. B.. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na niezasadnym i skutkującym uniewinnieniem od popełnienia deliktu dyscyplinarnego uznaniu, że zachowania prokuratora E. J. nie uchybiały godności

prokuratora, podczas gdy właściwa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uzasadnia uznanie, że obwiniony dopuścił się zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego.

W oparciu o tak skonstruowany zarzut skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu przy Prokuratorze Generalnym.

Sąd Najwyższy – Izba Dyscyplinarna wyrokiem z dnia 24 listopada 2021 r., sygn. akt II DOW 46/22, zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że uznał obwinionego za winnego popełnienia przewinienia dyscyplinarnego polegającego na tym, że:

w pismach z dnia 27 listopada 2018 r. i 13 grudnia 2018 r., będąc prokuratorem Prokuratury Rejonowej w C. w stanie spoczynku, złożył na etapie postępowania prowadzonego przez Straż Miejską, nieprawdziwe oświadczenie dotyczące istotnych okoliczności związanych ze sprawcą wykroczenia, ujawnionego w dniu 25 września 2018 r. w W. przy ul. [...], polegającego na zaparkowaniu samochodu marki H. o numerze rejestracyjnym [...] w miejscu obowiązywania zakazu zatrzymywania się, tj. z naruszeniem zakazu wynikającego z ustanowionego w tym miejscu znaku „B-36”, twierdząc stanowczo, że to on dopuścił się popełnienia przedmiotowego wykroczenia, a tym samym przedłożył oświadczenie niezgodne z rzeczywistym stanem, w celu uniknięcia odpowiedzialności za zaistniałe wykroczenie przez osobę za nie odpowiedzialną, czym uchybił godności prokuratora, a tym samym dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego z art. 137 § 1 pkt 5 w zw. z art. 127 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze w zw. z art. 104 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, i za to wymierzył mu karę upomnienia. Kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

Odwołanie od powyższego wyroku wniósł obwiniony, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na

„niezasadnym przyjęciu istnienia dowodów procesowych, co skutkowało uznaniem za winnego obwinionego złożenia na etapie postępowania prowadzonego przez Straż Miejską nieprawdziwych oświadczeń, podczas gdy właściwa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tylko i wyłącznie w postaci wyjaśnień obwinionego uzasadnia uznanie, że nie dopuścił się on zarzucanego przewinienia dyscyplinarnego”. Ponadto, obwiniony zakwestionował przypisanie mu uchybienia godności „urzędu” prokuratora, podczas gdy pozostaje on w stanie spoczynku i nie pełni takiego urzędu.

Na podstawie tak skonstruowanego zarzutu skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i wydanie wyroku uniewinniającego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i uzupełnienie postępowania dowodowego o przesłuchanie M. J. na okoliczność tego, że to obwiniony w nocy 24/25 września 2018 r. zaparkował pojazd marki H. nr rej. [...] w W. przy ul. [...]. Na rozprawie odwoławczej wycofał sformułowany w odwołaniu wniosek dowodowy.

Sąd Najwyższy zważył co następuje

Wywiedzione przez skarżącego odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie zgodzić się należy z argumentacją skarżącego zawartą w uzasadnieniu odwołania, iż uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest bardzo dalekie od doskonałości. Jednakże błędy formalne w zakresie sporządzania uzasadnienia, nie mogą skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku, albowiem uzasadnienie sporządzane jest po jego wydaniu, a zatem nie mogą mieć wpływu na jego treść. Potwierdzeniem takiego stanowiska jest treść art. 455a k.p.k., zgodnie z którym nie można uchylić wyroku jedynie z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 k.p.k.

Trafna jest także konstatacja skarżącego, iż ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji w znacznej części opierają się nie na osobowych źródłach dowodowych utrwalonych w formie protokołów przesłuchania, lecz na dokumentacji zgromadzonej w aktach postępowania prowadzonego przez Straż Miejską oraz

aktach postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego prowadzonego przez prokuratora. Okoliczność powyższa nie może jednak sama w sobie stanowić podstawy do uznania tychże ustaleń faktycznych za błędne. Zauważyć bowiem należy, iż jedynymi osobowymi źródłami dowodowymi w sprawie był obwiniony i jego syn M. J., który jako osoba najbliższa, na rozprawie przed sądem I instancji skorzystał z prawa do odmowy zeznań. Obwiniony w toku postępowania dyscyplinarnego nie wnioskował zaś o dopuszczenie innych dowodów, a w szczególności dowodów z przesłuchania innych osób w charakterze świadka. Natomiast zgodnie z art. 393 § 1 i 3 k.p.k. wszelkie dokumenty urzędowe złożone w postępowaniu przewidzianym przez ustawę, w tym wszelkie dokumenty prywatne, powstałe poza tym postępowaniem, w szczególności oświadczenia, publikacje, listy oraz notatki stanowią pełnowartościowy materiał dowodowy podlegający ocenie sądu, na którym mogą być oparte ustalenia faktyczne.

W świetle zgromadzonej w sprawie dokumentacji nie budzi najmniejszych wątpliwości, iż w dniu 24 września 2018 r. samochód użytkowany przez M. J. został zaparkowany w strefie znaku „B – 36”, który to czyn stanowił wykroczenie z art. 92 § 1 k.w. W dniu 27 listopada 2018 r. E. J. sporządził i wysłał do Straży Miejskiej oświadczenie, iż to on w dniu 24 i 25 listopada 2018 r. użytkował pojazd marki H. nr re. [...] i w związku z tym, iż jest prokuratorem w stanie spoczynku i odpowiada za wykroczenia tylko dyscyplinarnie, wniosł o umorzenie postępowania. Po otrzymaniu propozycji uiszczenia mandatu w kwocie 100 zł obwiniony ponownie w dniu 13 grudnia 2018 r. sporządził i przesłał do Straży Miejskiej oświadczenie, w którym powołał się na uprzednio przesłane pismo i wnioskował o umorzenie postępowania.

Nie jest trafny zarzut obwinionego, iż ustalenie sądu I instancji, iż złożone przez niego oświadczenia były niezgodne z rzeczywistym stanem, nie znajdują oparcia w materiale dowodowym, a w szczególności w jego wyjaśnieniach. Przede wszystkim należy zauważyć, iż obwiniony po przedstawieniu mu zarzutów w toku prowadzonego przeciwko niemu postępowania dyscyplinarnego w sprawie o sygn. akt RP II RD 10.2019 złożył wyjaśnienia, w których stanowczo wskazał na syna M. J., jako sprawcę wykroczenia z art. 92 § 1 k.w. Z tego też względu prawomocnym postanowieniem z dnia 4 grudnia 2019 r. zostało umorzone prowadzone przeciwko

niemu postępowanie dyscyplinarne wobec stwierdzenia niepopelnienia przez obwinionego zarzucanego mu wykroczenia z art. 92 § 1 k.w.

W uzasadnieniu postanowienia wskazano, iż zebrane dowody, a zwłaszcza oświadczenie M. J. wskazują na niego jako sprawcę wykroczenia, stąd skierowano wniosek o przeprowadzenie wobec niego postępowania. Komenda Rejonowa Policji w W. odstąpiła od skierowania wniosku o ukaranie M. J. jedynie z uwagi na przedawnienie karalności popełnionego przez niego wykroczenia z art. 92 § 1 k.w.

W świetle powyższego, ustalenie co do sprawstwa wykroczenia z art. 92 § 1 k.w., a tym samym nieprawdziwości złożonych przez obwinionego oświadczeń, należy uznać za prawidłowe.

Mając przytoczona argumentację na względzie oraz uznając podniesiony przez obwinionego zarzut na oczywście bezzasadny, Sąd Najwyższy – Izba Odpowiedzialności Zawodowej orzekł, jak na wstępie.